

BULEK & DOS, Trzy

To trzecie płyta
Do zwierza bandyta
Postać ukryta
Jakby ktoś o mnie pytał
Prosta matematyka
Kurwy wytykać
Zawsze pewna taktyka
Życia wciąż rapem oddychać
Weź wciągaj ten kokainowy styl
Z Gliwickiej ligi tu unosi się ten dym
Choć ci pokaże jak wygląda kurwa miasto
Orient na plecy gdy latarnie tutaj gasną

To trzecia płyta
Prosto na bitach
Tylko elita
Gliwicki gigant
Inicjatywa z bloków wypływa
? zakrywa
Pod nim zdychać
Ona kumatym strzela z armaty
Kłękają szmaty
Wróg liczy straty
Robię lokaty
Przebija serca, gardła podgryzam
Cichy morderca

W każdej dzielnicy, w ciszy i tajemnicy
Z reki do reki trafia towar dla ulicy
W chuju ci przeciwnicy, wrogowie, krytycy
Wjeżdża tu Jesza i całe miasto krzyczy

Łooo!
Bulek, Dos "Trzy"
To pasja, to wiara, to górnośląski dym
Łooo!
Bulek, Dos "Trzy"
Z betonowych serc uderza rapowy krzyk
Łooo!
Bulek, Dos "Trzy"
To pasja, to wiara, to górnośląski dym